Wiwat maj, trzeci maj! Jak leśnicy obchodzili Święto Konstytucji

3.5.2026 - | Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych

To 235 lat temu, 3 maja 1791 r. Sejm Czteroletni po burzliwej debacie przyjął na Zamku Królewskim w Warszawie - przez aklamację - ustawę rządową, która przeszła do historii jako Konstytucja 3 Maja. Jej znaczenie doceniano również w okresie międzywojennym.

Polska konstytucja była drugą na świecie i pierwszą w Europie ustawą regulującą organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli. Konstytucja 3 Maja miała ratować upadającą Rzeczpospolitą, grabioną terytorialnie w wyniku I rozbioru przeprowadzonego przez Prusy, Austrię i Rosję w 1772 r.

Konstytucja zmieniła ustrój państwa na monarchię dziedziczną, ograniczyła znacząco demokrację szlachecką, odbierając prawo głosu i decyzji w sprawach państwa szlachcie nieposiadającej ziemi, wprowadziła polityczne zrównanie mieszczan i szlachty oraz stawiała chłopów pod ochroną państwa, w ten sposób łagodząc najgorsze nadużycia pańszczyzny. I co najważniejsze, konstytucja usuwała szkodliwie *liberum veto*.

Władzę ustawodawczą miał stanowić dwuizbowy parlament, składający się z Sejmu - 204 posłów spośród szlachty i 24 plenipotentów miast - oraz Senatu (złożonego z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów pod przewodnictwem króla), o ograniczonej roli. **Władza wykonawcza znalazła się w rękach króla i odpowiedzialnego przed Sejmem rządu**. Król mógł powoływać ministrów, senatorów, biskupów, oficerów i urzędników, a podczas wojny był wodzem naczelnym armii.

W okresie międzywojennym dzień uchwalenia konstytucji był świętem państwowym. Było to też wielkie wydarzenie społeczne i patriotyczne. Po mszy świętej w polskich miastach i wsiach odbywały się defilady m.in. oddziałów wojskowych, strzeleckich, harcerzy, straży ogniowej, a nawet kół gospodyń wiejskich. Niekiedy organizowano biegi przełajowe, najczęściej koncerty i imprezy kulturalne na wolnym powietrzu lub w salach. Swoje obchody też przygotowywali pracownicy Lasów Państwowych, którzy bawili się na piknikach Związku Leśników Polskich i Rodziny Leśnika. **W roku 1934 z okazji 3 maja oraz Święta Lasu przygotowano konkurs na polskie drzewo roku**.

Tak 4 maja zakończone już wybory relacjonował reporter: „Sąd konkursowy pod przewodnictwem prezesa państwowej rady ochrony przyrody dr. W. Szafera rozpatrzył szczegółowo nadesłany materjał, dotyczący pięciu gatunków drzewa, a mianowicie: sosny pospolitej, dębu szypułkowego, jodły pospolitej, świerku i modrzewia polskiego i nagrodził okazy z trzech grup: dębu, jodły i modrzewia. Dąb W grupie dębu uznano za najokazalszy dąb zwany Bartkiem, rosnący w Zagnańsku, na terenie nadleśnictwa L. P. Samsonów koło Kielc. Ma on 23.25 m. wysokości, obwodu na wysokości piersi 8.32 m., a przy ziemi – 13.40 m. Największa średnica korony mierzy 40.10 m. okap korony – 879 m. kw. Przed trzydziestu laty korona ta była jeszcze piękniejsza, ale podczas rewolucji w 1906 r. Bartek padł ofiarą płomieni – został mocno opalony. Jest to stanowczo Matuzal polskich drzewostanów – przypisując mu ni mniej, ni więcej, tylko 1.150 lat! Bartka obejrzeć może każdy dojeżdżając do stacji Zagnańsk, stąd półtora kilometra samochodem. Można też dojechać wprost z Kielc (18 km).

W grupie modrzewi najpiękniejszy okaz rośnie na terenie nadleśnictwa Skarżysko, wysoki na 40 m.,

w obwodzie 4.45 m. Przypuszczalny wiek – 350 lat. Drzewo jest piramidalne, stoi w pobliżu lasu jodłowego. W tem samem nadleśnictwie znajduje się 30 pięknych modrzewi powyżej 1.20 m. w pierśnicy. Jodła W grupie jodły jednomyślnie wybór padł na okaz lasów nawojowskich uroczyska Uchroń, stanowiących własność p. A. Stadnickiego. Jodła ta ma 42 m. wysokości, a „liczy sobie" lat co najmniej 400. Rośnie w pierwotnym lesie o typie dziewiczym i zalicza się do całego kompleksu olbrzymów, położonych w południowej części powiatu nowosądeckiego, po obu stronach Popradu. Łatwo ją obejrzeć, gdyż leży tylko 15 klm, od Krynicy. Bezpośredni hodowcy wyróżnionych drzew otrzymali dyplomy honorowe, przewidziane w regulaminie konkursu, który ogłosiło czasopismo „Rynek Drzewny".

Przede wszystkim jednak 3 maja to była okazja do defilad, wieców oraz pikników. W każdej miejscowości, gdzie byli pracownicy Lasów Państwowych włączali się oni do parad czy defilad w swoich służbowych mundurach. Organizacje takie jak Związek Leśników Polskich czy Rodzina Leśnika dbały również o własne obchody. Imprezy miały charakter patriotyczny.

3 maja 1935 r. odsłonięto pomnik założyciela Koła Leśników na Uniwersytecie Poznańskim prof. Józefa Rivolego. Ważne były też zbiórki i loterie, z których zysk zasilał np. fundusze wojskowe.

Święto Konstytucji 3 maja było bardzo istotne dla całego polskiego społeczeństwa. Leśnicy, jako pracownicy państwowej instytucji oraz warstwa wykształcona, byli szczególnie aktywni w obchodach. **By oddać klimat oczekiwania na polskie święto warto zajrzeć do przedwojennej prasy leśnej**.

W „Echach leśnych", nr. 18 z 1937 r. wstęp redakcyjny poświęcony jest właśnie rozważaniom o 3 maja: „Trzeci maj. Historia dawnej Rzeczypospolitej obfituje w wiele wypadków olbrzymiej wagi — zwycięskich, rozstrzygających bitew oraz doniosłych aktów państwowych, które zrealizowane zmieniały bieg historii Polski. Nie należy do tych ostatnich Konstytucja 3 maja 1791 r., będąc li tylko uchwałą, której nie dano wejść w życie. A mimo to wśród wszystkich dat historycznych, 3 maj stał się właśnie świętem narodowym. Przypisać to należy temu, że był to ostatni akt państwowo-twórczy Polski przedrozbiorowej, jakby jej moralny testament, gdyż przekreślając przeszłość Rzeczypospolitej „nierządem stojącej" - miał stworzyć ład i siłę - był więc aktem odrodzenia państwowego i narodowego.(…)
Przewidywana rewizja, co 25 lat miała stopniowo wprowadzać dalsze reformy. Przyszło na to czekać przeszło 125 lat. Dziś dla nas Konstytucja 3 maja ma już inne znaczenie emocjonalne, niż dla ojców na- szych i dziadów z okresu niewoli, przez pamięć jednak, że te obchody były ich uroczystością narodową, 3 maja pozostał nadal dla nas tradycyjnym świętem. Lecz, wśród zewnętrznych ram defilad, akademii, zebrań tego dnia, najżywotniejszym po- został jeden tradycyjny punkt programu święta narodowego 3 maja — jest nim zbiórka na Dar 3 maja dla Macierzy Szkolnej. Jest to ofiara na szkolnictwo polskie na placówkach zagrożonych narodowo, czy na Śląsku za Olzą, czy w Niemczech, czy na rubieżach Rzeczypospolitej. (…)"

Te słowa doskonale oddają klimat przedwojennej Polski i pełnego troski patriotyzmu pracowników przedwojennych Lasów Państwowych. Niestety, wybuch II wojny światowej i nastanie czasów tzw. demokracji ludowej przerwały piękną tradycję obchodzenia rocznicy pierwszej polskiej konstytucji. Po 1990 r. przywrócono świętowanie 3 maja i do dzisiaj w każdym większym mieście do obchodów włączają się Lasy Państwowe.

https://www.lasy.gov.pl/pl/informacje/aktualnosci/wiwat-maj-trzeci-maj-jak-lesnicy-obchodzili-swieto-konstytucji-2